



Wandejski czy wandyjcki? Badania nad historią form słowotwórczych dla słowa "Wandystan"

dr net. Prezerwatyw Tradycja Radziecki

LUADOWY UNIWERSYTET WANDEJSKI

Ku pamięci
Marsyliusza Padewczyka,
który byłby dobrym
bolszewikiem, gdyby
żył w innych czasach.

Wprowadzenie

Jak dobrze nam wiadomo, w Mandragoracie istniały od zawsze i nadal istnieją trzy alternatywne formy słowotwórcze od nazwy państwa - Wandystan. Wszystkie trzy mają swoich zwolenników i przeciwników, jak i również argumenty za i przeciw. Pozwolę na początku swojej pracy przytoczyć wszystkie trzy formy wraz z krótką charakterystyką, tak aby później móc przejść do opisywania ich historii.

Uwagi techniczne:

- Pisownia (w tym i błędy) w cytatach oryginalna.
- Numery przy cytatach to numer wiadomości na LDMW - ułatwi to ciekawym dotarcie do źródeł. Więcej numerów oznacza, że cytat został złożony z kilku wiadomości na ten sam temat.

Charakterystyka form

Na początku wymienię formę najbardziej rozpowszechnioną, którą nazwę tradycyjną - czyli "wandejski" i jej pochodne (np. wandejczyk, wandejka). Nazwa ta ugruntowała się od początku - choć nie sprawia (w przeciwieństwie do dwóch pozostałych) wrażenia zaczerpniętego bezpośrednio z nazwy państwa czy z przydomka tow. Wandy. Faktycznym źródłem, jak zostanie udowodnione w tekście, jest nazwa głównej wyspy na której leży Mandragorat - czyli Wanda. Ta też forma przyjęła się najszerzej - a przykładów jej stosowania w oficjalnych nazwach jest mnóstwo, że wystarczy wspomnieć chociażby Wandejską Ligę Piłkarską i Wandejski Związek Piłki Nożnej. Stosowana jest przez większość mieszkańców, tak więc trudno określić ją jako związaną z jakąś grupą.

Drugą formą, najbardziej trwałą i rozpowszechnioną spośród alternatyw jest forma tzw. dreamlandzka (od dialektu czy też akcentu dreamlandzkiego, którego ma być pochodną), czyli "wandyjski" i pochodne (np. wandyjczyk, wandyjka). Ta forma w największym stopniu chyba nawiązuje do tow. Wandy, konsekwentnie wywodząc od niego formę słowotwórczą dla pochodnych od nazwy państwa. Stosowana była (stąd jej nazwa)



głównie przez towarzyszy mających korzenie bądź związki z Dreamlandem - tu najbardziej znanymi są Paweł Milewski oraz Aleksander Keller, choć pojawia się również w wypowiedziach scholandskich (choćby powitanie Konrada von Staufena) oraz innych obywateli - m.in. tow. Winnickiego, tow. Khanda. Z nazw oficjalnych warto wspomnieć chociażby Ludowy Uniwersytet Wandyjski (nazwa stosowana konsekwentnie przez rektorów Kellera i Milewskiego) oraz kilka partii - Liga Wandyjskich Rodzin, Wandyjska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Trzecia forma, którą określam jako "etatystyczna" stosowana jest najrzadziej, choć była sugerowana przez wielu. "Wandystański", wraz z pochodnymi "wandystańczyk, wandystanka" czerpie bezpośrednio z nazwy państwa. Do osób najbardziej popierających tą formę należy były Ojciec Świecki Sami Urban I (znany również jako Troy bądź Krzysztof Kowalczykowski) - a głównym argumentem miałyby być największa językowa poprawność tego sformułowania.

Aby udowodnić przedstawione powyżej dane dot. rozpowszechnienia, wystarczy przedstawić wskazujące na popularność zastosowanie powyższych form na LDMW. Forma tradycyjna, wyszukana przez podstawę "wandej" wyrzuca ponad 5000 wyników, w związku z czym wyszukiwarka wnosi o doprecyzowanie przedmiotu wyszukiwania. Dla porównania forma dreamlandzka ("wandyj") daje wyników 682, a etatystyczna ("wandystań") - 92.

Historia form

Jak wspominał to swego czasu tow. Aleksander Keller, kwestia poprawności formy słowotwórczej była poruszana wielokrotnie od samego początku państwa. W swojej pracy postanowiłem wymienić najważniejsze dyskusje, które najwięcej wnoszą do kwestii (bądź są niejako źródłami do danych podanych w części charakteryzującej formy).

Pierwsza kwestia

Dokładne studia listy dyskusyjnej wskazują, że pierwszy sprawę tę podniósł tow. Albus Boreed, który 11 stycznia 2005 r. wysłał na LDMW wiadomość pt. *Sprawa odmiany!*, w którym to podzielił się swoimi wątpliwościami co do poprawnej formy słowotwórczej¹. Choć sam Boreed sugerował wybór między odmianami z rodziny tradycyjnej i hiperpoprawnej, w swojej odpowiedzi na ten post tow. Paweł Milewski opowiedział się za formą "wandyjską" (nie jest to jednak pierwsze pojawienie się jej na LDMW).

Najważniejszą chyba wypowiedzią z tej dyskusji jest wiadomość tow. Khanda, który zaproponował ustalenie poprawności przez Churata Ludowy, jednocześnie przedstawiając własny pogląd na tę sprawę - gdzie stwierdzał, że "wandystański" pochodzi od nazwy państwa, a wandejski - od narodu. Dostrzegając on również, że taki podział może budzić problemy, więc proponował albo, aby uznać formę tradycyjną za powszechnie obowiązującą, albo żeby przyjąć ją wspólnie z formą etatystyczną jako wymienne poprawne. W tym samym poście tow. Khand stwierdził, że forma dreamlandzka jest całkowicie niepoprawna, zauważając przy tym, że znajduje się ona na stronie państwa - i że strona powinna zostać pod tym kątem poprawiona².

1. "Zwaracam się do szanownego Kierownictwa: istnieje problem (przynajmniej dla mnie, nie wiem jaki ma do tego stosunek Lud) - jak należy określać mieszkańców i obywateli Mandragoratu w osobach i liczbach, kumacie?" - Albus Boreed, LDMW, 11 stycznia 2005, 1009

2. "Moim zdaniem 1) wandystański - to przymiotnik "z państwa Wandystanu" 2) wandejski - to naród wandejski ale takie coś budzi problemy. (...) Już zupełnie na marginesie NIEPOPRAWNA jest forma wandYjski (zreszta obecna na stronie co trzeba zmienić)" - Marcelli Baldachim Khand, LDMW, 12 stycznia 2005, 1014



Drugie podejście

Ponieważ mimo powyższej dyskusji Churał najwyraźniej nie podjął żadnych działań w tym kierunku, sprawa ta nie została rozstrzygnięta. Dlatego też po nie tak długim czasie, w lipcu tego samego roku dyskusja ponownie została podjęta - sprowokowana przez złożenie przez tow. Jacka Nowaka wniosku o rejestrację Wandyjskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Mimo apeli, że poprawna jest forma "wandejskiej" ze strony m.in. tow. Albusa Boreeda, tow. Nowak nie zdecydował się na zmianę formy.

Co więcej, zyskał w tej kwestii wsparcie teoretyczne od tow. Przemysława Figla (gościa z Sarmacji), który przez porównanie słowa "Wandystan" do "Kurdystan", analogicznie wyjaśniał, że prawidłowa odmiana to wand, wandyjka (jako mieszkańcy), a przymiotnik - wandyjski. Wątpliwości w tej kwestii zgłaszał tow. Winnicki, przywołując przykład "Afganistanu" i "Pakistanu", jednak tow. Figiel uczonym wywodem wskazał na ostatnią literę tematu ("d"), która jest spółgłoską twardą i ewidentnie sugeruje odmianę w formie wskazanej przez niego³.

Choć wywód ten trafił do tow. Winnickiego, tow. Boreed ewidentnie nie został przekonany. Powołał się bowiem na fakt pochodzenia odmiany nie od "Wandystanu" jako takiego, ale od nazwy regionu - a konkretnie wyspy Wandei, na której leży m.in. stolica Mandragoratu - Genosse-Wanda-Stadt⁴. Co więcej - stwierdził, że forma tradycyjna przyjęła się na tyle, że nie ma sensu zmieniać - nawet jeżeli dreamlandzka byłaby bardziej poprawna.

Podejście współczesne

Choć po 2005 r. kwestia ta pojawiała się co najmniej kilkakrotnie - najczęściej przy okazji poprawiania gości zza granicy (a także siebie nawzajem), to nie pojawiły się żadne nowe istotne argumenty czy informacje za żadną stroną. Dopiero pod sam koniec grudnia 2007 roku, dyskusję podjął tow. Fernando Sacamuelas - gość z Królestwa Surmeńskiego.

Swoje poglądy przedstawił on w artykule "Prośba do wszystkich towarzyszy" opublikowanym 31 grudnia w Wandei Ludu. Uznawał on różne argumenty za formą Wandejczy, ale przeciwstawia ją formie etatystycznej - opowiadając się za nią z przyczyn ideologicznych. Skojarzył on bowiem wandejczyków z francuską Wandęą, której mieszkańcy znani byli z reakcjonizmu i kontrrewolucyjnego powstania - i w związku z tym zaapelował o zarzucenie tradycyjnej formy⁵.

Najszerzej odpowiedzi w tym temacie udzielił tow. Khand, tłumacząc, że nawiązanie do realnej Wandei było od początku "smaczkiem". Jednocześnie tow. Khand wymienia różne

3. *"Tak w ogóle z moich luznych przemyslen wynika, ze powinno byc wandyjska. Mieszkaniec Wandystanu to Wand, a mieszkanka - Wandyjka. Te formy zostaly utworzone przez analogie budowy slowotworzej Wandystanu do Kurdystanu [Kurd, Kurdyjka, kurdyjski]. (...) W Pakistanie, jak i Afganistanie temat pierwszego czlonu kompozycji konczy sie na spolgloskie zmiekczone [k'] i miekka [ń]. W Wandystanie temat pierwszego czlonu konczy sie na spolgloske twarda [d]. [y] nalezy traktowac jako koncowke fleksyjna wyrazu Wand(a) w związku z tym, nie mozna jej uznac za zakonczenie tematowe."* - Przemysław Figiel, LDMW, 7 lipiec 2005, 4053 i 4058

4. *"Forma "Wandejczyk", "Wandejska" jest poprawna, gdyż wywodzi się od wyrazu "Wandea" - nazwy naszej kochanej wyspy ojczystej. Natomiast określenie "Wandyjska" - w zasadzie poprawne nie jest."* - Takaris Altharin, LDMW, 8 lipiec 2005, 4063

5. *"Zauważyłem że część z was pisze: "wandea", "wandejczy" itd. ale prawidłowa odmiana (przyjmijmy tak mi się wydaje) to "Wandystan", "Wandystańczy". Wandystan to państwo postępu społecznego! mas pracujących! Wandea taka nie była, (...) Wandejczy, mamieni przez burżujów, królewskich urzędników i kler stali się kontrrewolucjonistami (...) dlatego proszę was o rozsądek i o zaprzestania tego procederu."* - Fernando Sacamules, Wandea Ludu, 31 grudnia 2007



podejścia - przywołując zarówno na wersję dreamlandzką, jak i etatystyczną, przy czym odrzucając raczej tą drugą. Stwierdza też, że zarówno z charakteru państwa, jak i z nazwy głównej wyspy wynika wersja tradycyjna. Przywołuje również argument formalnoprawny - czyli fakt, że forma wandejski jest konsekwentnie stosowana przez wszystkie akty prawne Mandragoratu - i jest, wg. jego interpretacji, normą konstytucyjną. Tow. Khand stwierdził przy tym, że generalnie istnieje dowolność prywatnego stosowania którejkolwiek z form - jako część wolności słowa⁶.

Podsumowanie

Dyskusja zainicjowana przez debiutującego tow. Sacamulesa była jak na razie ostatnią z wprowadzających nowe treści do ogólnej debaty na temat formy słowotwórczej od słowa "Wandystan". Dlatego też podsumowanie będzie odnosić się do argumentów które padły w debacie do tego miejsca. Być może w przyszłości pojawią się nowe wyjaśnienia i dowody - które zmienią obecny stan faktyczny.

A stan faktyczny wskazuje jednoznacznie na dominację formy tradycyjnej - czyli "wandejski". Stoi za nią 5 lat tradycji i przyzwyczajzeń, regulacje prawne i nawiązanie do nazwy największej wyspy Mandragoratu. Pozostałe formy nie przyjęły się - forma etatystyczna odeszła niemal w zapomnienie, a forma dreamlandzka została w pamięci jako zagraniczny dialekt (choć przemawia za nią tak naprawdę poprawność), który, wraz z odejściem tow. Milewskiego i Kellera, zanikł w języku codziennym i może być oglądany jedynie w historycznych opracowaniach.

Mimo tego, warto podkreślić, że bardzo często podkreśla się, że dobór formy jest dowolny (poza aktami prawnymi) i poprawne są wszystkie - choć czasami wyłącza się z tej grupy formę etatystyczną. Mało prawdopodobne jest, aby Churał, tak jak to zapowiadano w 2005 roku, albo jakkolwiek inny organ narzucił odgórnie jedyną słuszną formą - byłoby to zarówno niepraktyczne, niepotrzebne - jak i niezgodne z tradycyjną wandejską wolnością słowa.

dr. net Prezerwatyw Tradycja Radziecki
Dom Pracy Twórczej, Wandokabana
23 października 2009 r.

Źródła:

- Wątek "Sprawa Odmiany!", LDMW, styczeń 2005 r.
<http://groups.yahoo.com/group/wandystan/message/4041>
- Wątek "Wniosek o rejestrację Wandyjskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej", LDMW, lipiec 2005 r.
<http://groups.yahoo.com/group/wandystan/message/1009>
- Fernando Sacamules, "Prośba do wszystkich towarzyszy", Wandeia Ludu, 31 grudnia 2007 r.
<http://www.wandystan.eu/system/system.php?strona=1067>

6. "Ależ towarzyszu - ta dwuznaczność w nazwie Wandej od początku była zamierzonym smaczkiem. (...) U nas od zarania dziejów awangarda proletariatu używała przymiotnika wandejski. Właśnie dlatego, by był akcent na kolaż i na pewne przymrożenie oka. Z kolei, Wandejczycy wywodzący się z Dreamlandu :) - a dokładnie tow. Keller, używał przymiotnika Wandyjski (...) Z kolei diuk Kowalczykowski, podobnie jak Towarzysz, postuluje przymiotnik WANDYSTAŃSKI (...). Trzeba pamiętać o jeszcze jednej kwestii. Otóż główna wyspa na której położone jest Genosse-Wanda-Stadt nosi nazwę WANDEA właśnie. Do tego dochodzi jeszcze aspekt formalno prawny. Otóż ustrojodawca, w Konstytucji używa konsekwentnie jednolitej terminologii to jest (...) przymiotnikowo WANDEJSKI (...) jest norma najwyższego rzędu - norma konstytucyjna. Nie mniej Wandystan, jako kraj wolności słowa, nikomu nie zabrania używać prywatnie dowolnego słownictwa (...)." - Marcei Baldachim Khand, Wandeia Ludu, 31 grudnia 2007